INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek *15.12.2025 Dzień powszedni*

8^{00} Nabożeństwo
9^{00} + Jana (64 r. śm.), Stanisławę (27 r. śm.), Romana (25 r. śm.), Kazimierę (10 r. śm.) Znojów
12^{00} + Anielę, Ludwika, Tadeusza, Stanisława, Jerzego, Rafała, Marię, Tomasza Władyszewskich
16^{00} + Franciszka, Ryszarda, Mieczysława Kruków zam. rodz.
18^{00} O zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i potrzebne łaski w 3 rocz. ur. Kajetana Domagały zam. babcie z ciocią

Wtorek *16.12.2025 Dzień powszedni*

8^{00} Msza Święta
9^{00} + Alicję Węgrzyn od Zofii Tereda
12^{00} + Stefanię Bedlę od bratowej Teresy Przeworskiej z rodz.
16^{00} + Mateusza Bedlę od Barbary i Magdy z rodz.
18^{00} + Stanisława Śmietanę (1 r.śm.) zam. córki z rodz.

Środa *17.12.2025 Dzień powszedni*

16^{00} + Krystynę Wilk od bratowej Janiny z dziećmi
18^{00} 1) + Wiesława Grzywnę od sąsiadów Krzemińskich 2) + Wiktora, Helenę Kowalskich, zm. z rodz. Ornalów, Kowalskich, Sochów 3) + Tomasza, Floriana, Stanisława Litwinów od rodz. 4) + Mateusza Bedlę od OSP z Nidy 5) + Stefanię Bedlę od córki Zofii 6) + Stanisławę Kij od Małgorzaty 7) + Antoninę Buras (15 r. śm.) 8) + Ryszarda (r. śm.), Kazimierza Januszek, Anielę, Józefa, Daniela Stachurów, Mariannę Kubicką 9) + Zenobię Kanarek od Chóru i Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin 10) + Bogusławę Adamczyk od sąsiadki Franciszki 11) + Gustawa Grabowskiego

Czwartek *18.12.2025 Dzień powszedni*

16^{00} + Mateusza Bedlę od Jarosława i Renaty Machulskich
17^{00} W 80 rocz. urodzin Jana Korbana z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej zam. rodz

Piątek *19.12.2025 Dzień powszedni*

7^{00} Msza Święta kucz czci Matki Bożej od harcerzy z SP w Brzezinach
16^{00} + Bożenę, Mariannę, Stanisława Tkaczów
18^{00} + Mateusza Bedlę od chrzestnej Urszuli z mężem i dziećmi

Sobota *20.12.2025 Dzień powszedni*

16^{00} + Stefanię (r.śm.), Michała i zm. z rodz. Obażanków, Jacka Rajkiewicza
17^{00} + Henryka, Janinę Pędzik

Niedziela *21.12.2025 IV Niedziela Adwentu*

8^{00} + Jadwigę (r. śm.), Józefa i zm. z rodz. Woźniaków
10^{00} za Parafię
12^{00} + Marlenę Metrykę
16^{00} + Edwarda Śmietanę (41 r.śm.), Stefana Gubałę, zm. z rodz. Śmietanów i Kamizelów

Extra…

× 15.12.1907 – W Olsztynie wyjechał na trasę pierwszy tramwaj.

D O U Ż Y T K U W E W N Ę T R Z N E G O

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

350 lat
KONSEKRACJI KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO W BRZEZINACH
8 WRZEŚNIA 1675 - 8 WRZEŚNIA 2025

SANCTUS

III Niedziela Adwentu
14 grudnia 2025 r. Nr 3 (890)

JUBILEUSZ 2025
PIELGRZYMI NADZIEI

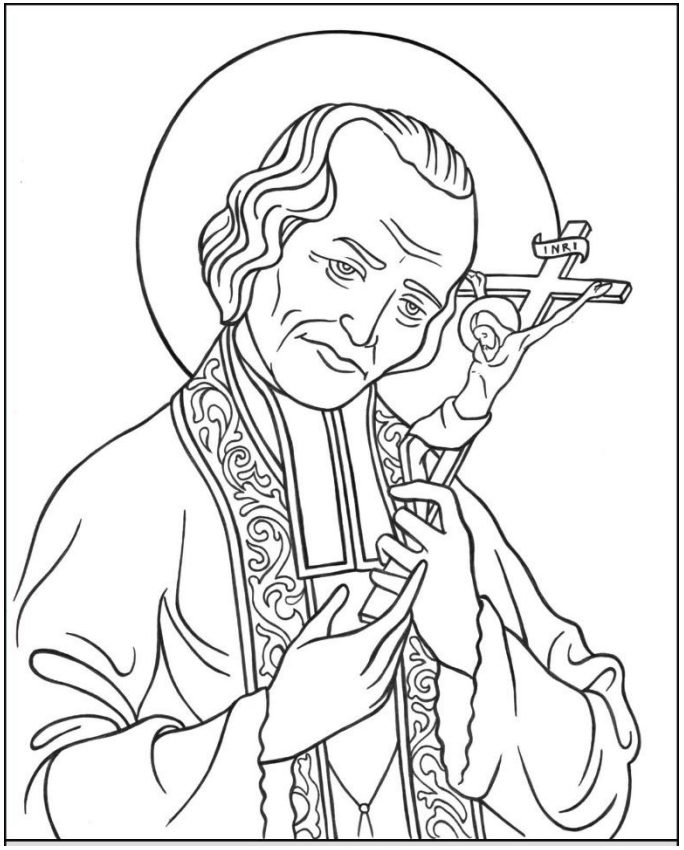

Słowo Boże na dziś…

Czytania:
Iz 35, 1-6a. 10
Jk 5, 7-10

Ewangelia: Mt 11, 2-11

Gdy lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On będzie was chrzcił Duchem Świętym i ogniem». Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił nad Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: «Ty jesteś moim Synem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie».

„Człowiek został stworzony dla nieba, szatan złamał drabinę, która tam prowadziła.”

Św. Jan Maria Vianney

Ogłoszenia parafialne…

▪ Jak co roku w dzisiejszą, trzecią niedzielę Adwentu (Gaudete) przeżywamy rekolekcje parafialne. Witamy ks. Michała Glina, który przybył do nas z Polskiej Misji Katolickiej we Francji w Lyonie. Podczas Mszy św. o godz. 10 00 zostaną wprowadzone relikwie św. Jana Marii Vianneya. Proszę o podejście i ucałowanie relikwii i zabranie pamiątkowego obrazka, które są również wyłożone na stoliku za ławkami. Pragnę również podziękować rodzinie z Kowali za ufundowanie relikwiarza św. Janowi. Po Mszy św. o godz. 10 00 będziemy uczestniczyć w błogosławieństwie nowych ministrantów.

▪ Rekolekcje przebiegać będą podobnie jak w ubiegłych latach:

Niedziela – Msze św. o godz. 8 00, 10 00 – dla dzieci i młodzieży, 12 00, 16 00.

Poniedziałek – Nabożeństwo dla dzieci o godz. 8 00, Msze św. 9 00, 12 00, 16 00, 18 00.

Wtorek – Msze św. o godz. 8 00 – dla dzieci, 9 00, 12 00 – dla chorych, 16 00, 18 00.

- Poniedziałek, to dzień spowiedzi. Od godz. 8 00 zaproszeni są księża z całego dekanatu.
- We wtorek o godz. 12 00 chorzy będą mogli uczestniczyć również w Sakramencie Namaszczenia Chorych. W zakrystii jest lista, na którą można zapisywać chorych, którzy nie są w stanie dotrzeć do kościoła, do odwiedzenia i udzielenia sakramentów św. w domu.

▪ W naszej Parafii pragniemy wspomnieć św. Jana od Krzyża wspominanego dzisiaj w liturgii, którego czcimy w relikwiach.

▪ Od środy 17 grudnia rozpoczynamy drugą część adwentu i Nowennę do Dzieciątka Jezus.

▪ W piątek zapraszamy na Mszę do ku czci Matki Bożej o godz. 7 00 zamówiona przez harcerzy ze Szkoły podstawowej w Brzezinach.

▪ Także w najbliższy piątek wypada trzeci piątek miesiąca. Po Mszy św. o godz. 18 00 możemy uczestniczyć w Nabożeństwie do Miłosierdzia Bożego.

▪ Przed kościołem wystawiona jest puszka na dar materialny dla Hospicjum Matki Teresy w Kielcach.

▪ Poświęcone opłatki i świece Caritas do nabycia po Mszach św. w zakrystii i kancelarii.

▪ Do nabycia są w zakrystii nasze parafialne kalendarze po 20 zł.

▪ Dziękuję za wypożyczenie podnośnika i umieszczenie zakupionych organ na chórze.

▪ W ubiegłą niedzielę w związku z przeżywanym dniem modlitw i solidarności z katolikami na Wschodzie do puszki przed kościołem zostało złożone 900 zł.

▪ Dziękuję za sprzątanie kościoła. Wczoraj przybyli: Aneta i Bożena Bedla, Ewelina Majchrzyk, Krystyna Jaszczyk-Nowak, Maria Kobierska, Krzysztof Szymański, Anna i Rafał Salamon, Maria Dziewięcka. Na przyszły tydzień zapraszam w sobotę kolejne rodziny z Nidy.

Walka Św. Jana Marii Vianneya

Od 1824 r. – a więc przez prawie 35 lat – ks. Jan Maria Vianney toczył jedną z najtrudniejszych walk: walkę z diabłem. Zły duch robił wszystko, aby zniechęcić go do modlitwy, surowego życia i wierności kapłaństwu. Drwił z jego duszpasterskich wysiłków, szydził z umartwień i postów, wyśmiewał braki w wykształceniu. Bił, straszył i nękał. „Szatan – mówił ks. Vianney – mało sobie robi z dyscypliny i innych narzędzi pokutniczych. Do ucieczki przymusza go umartwienie w piciu, jedzeniu i spaniu. Niczego szatan więcej się nie obawia...". W ciągu lat dręczenia pomysłowość diabła nie znała granic. Dudnił, krzyczał, grzmiał, przesuwał przedmioty, zrzucał księdza z łóżka, dawał mu odczuć chodzenie szczurów po twarzy, sprawiał, że w pokoju latały nietoperze, a na strychu słychać było drażniący tupot, który przypominał dudnienie stada owiec na betonowej posadzce. W pomieszczeniach nad jadalnią ks. Jan słyszał dudnienie końskich kopyt. „Nie widziałem go – zwierzał się parafianom 8 października 1825 r. – ale kilkakrotnie złapał mnie i wypchnął z łóżka". Poprosił wtedy o pomoc w poszerzeniu siennika, aby trudniej było go wyrwać z legowiska. Innym razem, na pytanie biskupa Devie, skąd wiedział, że to diabeł go nęka, odpowiedział: „Pomyślałem, że to był diabeł, gdyż odczuwałem strach. Pan Bóg zaś nigdy nie straszy".

Boży człowiek… - bł. Jan Karol Steeb (15 grudnia)

Jan Karol Steeb urodził się 18 grudnia 1773 r. w Tybindze (południowo-zachodnie Niemcy), w wielodzietnej rodzinie luterańskiej. W 1792 r. wyjechał do Werony we Włoszech, gdzie poznał katolicyzm, a duże wrażenie zrobiły na nim lektury dzieł Bossueta. We wrześniu 1792 r. Jan Karol przeszedł na katolicyzm, co było powodem zerwania z nim stosunków przez rodzinę, która nawet wydziedziczyła go. Od tego momentu zaczął posługiwać się imieniem Carlo. Podjął studia teologiczne i po ich ukończeniu w 1796 r. przyjął w Weronie święcenia kapłańskie. Był to czas kampanii napoleońskiej, więc neoprezbiter natychmiast podjął posługę w szpitalach wśród rannych żołnierzy. Pomagał również ubogiej ludności. Nauczał w różnych szkołach we Francji i w Niemczech, wykładał język niemiecki w seminarium biskupim. W 1821 r. został spowiednikiem i kierownikiem duchowym Vincenzy Marii Poloni (1802-1855), z którą w 1840 r. założył zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia z Werony. Materialne podstawy nowej fundacji zapewnił przekazując cały swój spadek rodzinny, który w końcu, po śmierci rodzeństwa, jemu przypadł. Zgromadzenie zajmuje się posługą w szpitalach, domach opieki i domach dziecka. Poza Włochami posługuje w Niemczech, Szwajcarii, Portugalii, a także w Afryce i Ameryce Łacińskiej. Obecnie liczy ok. 1200 sióstr. Jan Karol Steeb zmarł 15 grudnia 1856 r w Weronie.

W poszukiwaniu…

„Sprawiłem, że Duch mój na nim spoczął; on przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zgasi ledwo tlącego się knotka. On rzeczywiście przyniesie Prawo." /Iz 42,1-3/

Tak przyszłego Mesjasza opisywał prorok Izajasz. O świętach Bożego Narodzenia powiedziano już wiele, a i pewne każdy z nas przeżył je już tyle razy… Jednak tak sobie myślę, jak potężna jest siła gromu, grzmoty burze… jak niesamowite jest morze ze swoimi falami, jak niesamowite są góry ze swoimi niedosięgłymi szczytami. A to wszystko niczym jest w porównaniu do wszystkich planet we wszechświecie. W takiej skali jakże nieistotne są wojny ludzkości i bezsensowne cierpienia i krzywdy. I cała ta materia dookoła nas jak wierzymy powstała z woli Boga, który powiedział, że to wszystko dla nas… Mało tego sam spojrzał na świat w ludzkim ciele jakże nic nieznaczącym, bezbronnym, na peryferiach świata… /KK/

Zamyśl się…

„Przyjmij wszystko, co przyjdzie na ciebie, a w zmiennych losach poniżenia bądź wytrzymały! Bo w ogniu próbuje się złoto..."

/Syr 2,4-5/

Uśmiech…

Żona zwraca się do męża:
- Kochanie, wyrzuć śmieci.
- Przecież dopiero co usiadłem!
- A co do tej pory robiłeś?
- Leżałem…

Coś dla ducha…

„O ośle"

Jan Vianney miał wielkie serce pełne miłości do Boga i do ludzi, ale jeśli chodzi o zdolności językowe, było marnie. Jan jąkał się, nie potrafił posługiwać się klasyczną retoryką i przykładami. Doszło do tego, że na jednym z egzaminów w trakcie studiów zirytowany dukaniem studenta wykładowca kąśliwie zapytał: „Drogi Vianney, jesteś całkowitym ignorantem, a na co, twoim zdaniem, przyda się Bogu osioł?". Jasne oczy kleryka rozpromieniły się i całkowicie płynnie, choć zapewne w języku ojczystym, odparł: „Skoro Samson powalił trzy tysiące Filistynów za pomocą oślej szczęki, czegóż Pan nie dokona, mając do dyspozycji całego osła!". Nie wiadomo, czy zainspirowane właśnie tym stwierdzeniem, czy raczej brakami kadrowymi władze zdecydowały się na ułatwienie „całemu osłu" drogi do święceń. W końcu zezwolono mu na zdawanie egzaminów po francusku. Kiedy przez nie przebrnął i został kapłanem, wysłano go, czy raczej zesłano do jednej z najgorszych parafii w diecezji. I tam się okazało, że osioł może nie jest zwierzęciem o najbystrzejszym intelekcie, ale za to głos ma donośny i przekonujący. /pl.aleteia.org/